

**Oświadczenie złożone
przez senatora Marka Trzcńskiego
na 72. posiedzeniu Senatu
w dniu 17 marca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zapisy rozporządzenia ministra finansów obowiązujące od dnia 4 sierpnia 2010 r. umożliwiły wspieranie polskich akcji charytatywnych w formie smsów wysyłanych pod wskazany przez organizację dobroczynną numer, zwalniając operatorów sieciowych z obowiązku przekazywania na rzecz Skarbu Państwa podatku VAT. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku wprowadzenia przepisów zwalniających z obowiązku podatkowego, jaki powstaje z chwilą przekazania przez darującego darowizny w postaci żywności dla najuboższych. To cenna inicjatywa zwłaszcza dlatego, że co roku liczba osób, które wspierają cele charytatywne, sukcesywnie spada o 2–3%.

Jak dowodzą przeprowadzone badania polskiego społeczeństwa, organizacje charytatywne sprawniej organizują pomoc dla potrzebujących niż państwo. Dla osób, które wspierają one w trudnych sytuacjach życiowych, zdrowotnych, jest to niezwykle ważne. Tak samo ważne jak zwolnienie z VAT dwóch najbardziej popularnych wśród pomagających, bo stosunkowo najprostszych, form quasi-darowizny. Nie wymagają one długich procedur bankowych, a pomoc trafia bezpośrednio do potrzebujących. Rozporządzenie odnosi się jednak tylko do smsów wysyłanych z telefonów abonenckich, a nie tych na kartę. Zróznicowanie, o którym tu mówimy, jest niesłuszne z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej i podopiecznych organizacji charytatywnych.

W związku z tym proszę o informację na temat powodów zróznicowania zwolnień smsów charytatywnych i, dodajmy, najczęstszych charytatywnych form wsparcia, zwłaszcza w kontekście tego, że liczba użytkowników telefonów na kartę jest zbliżona do liczby abonentów usług sieciowych.

Z poważaniem
Marek Trzcński